# Sprawozdanie prezesa KWW

w imieniu ustępującego zarządu, za okres od 16.02.2019 r. do 25.05.2022 r.

Na wstępie proponuję, abyśmy uczcili minutą ciszy wszystkich tych, którzy odeszli od nas w okresie trwania ostatniej kadencji. Proszę o powstanie.

(Tadeusz Preyzner, Czesław Mrowiec, Andrzej Majewski, Jacek Lichocki, Andrzej Sobolewski, Stanisław Kuliński, Kazimierz Kościelniak, Marek Janas, Hanna Wiktorowska, Jerzy Fiet, Andrzej Piekarczyk, Ryszard Dmoch, Józef Nyka).

Koleżanki i koledzy,

Kiedy spotykaliśmy się na Walnym zebraniu w lutym 2019 r świat, był zupełnie innym światem. Nikt z nas nie mógł przewidzieć, że decyzje, które wtedy podejmowaliśmy i związane z nimi ambitne plany, już wkrótce skonfrontują się z niespotykaną w historii pandemią, która nie tylko wywróci wszystkie nasze projekty do góry nogami, ale również przenicuje nasze prywatne i społeczne życie.

Jak wszyscy wiemy, najważniejszą decyzją wówczas podjętą, była ta o opuszczeniu PZA. Jako zarząd byliśmy bardzo zdeterminowani, aby wprowadzić nasz klub na nowe tory niezależne od biurokratycznych, a często zwyczajnie pozamerytorycznych ograniczeń narzucanych nam przez związek. W ciągu pierwszego roku wykonaliśmy ogromną pracę związaną z zaprojektowaniem i uruchomieniem tzw. „sklepu” KW (z tej nieco niefortunnej nazwy, po fali krytyki, szybko zrezygnowaliśmy), zatrudnieniem menedżera, opracowaniem i uruchomieniem całej serii klubowych szkoleń i eventów oraz powołaniem klubowej kadry instruktorskiej. Pandemia uderzyła nas w momencie dość znacznego zużycia naszych środków finansowych i spowodowała ogromne trudności. Bez żadnej przesady, klub nasz znalazł się w poważnych opałach, ale dzięki zaangażowaniu członków zarządu oraz kolegów instruktorów, którzy zajęli się m.in. prowadzeniem sekcji DT, udało się te problemy zażegnać. Szczególnie dotkliwy był dla nas odpływ wielu członków spowodowany zamknięciem ścianek dla klubów niezrzeszonych w PZA. Pomimo tego, że w ciągu dwóch tygodni udało się nam dzięki współpracy z Agamą uruchomić alternatywę, ok 200 klubowiczów nie opłaciło klubowych składek wybierając konkurencyjne kluby. Trzeba powiedzieć, że był to dość przykry pokaz braku lojalności wobec własnej organizacji, ale zwyczajnie trzeba zaakceptować fakty. Dla wielu osób przynależność do klubu nie łączy się najwyraźniej z większymi, emocjonalnymi więziami.

Był to również bardzo trudny czas osobisty dla członków zarządu, z których wielu prowadzi własne firmy i stanęło przed koniecznością ich ratowania. Łączenie pracy zawodowej i społecznej było dla nas ogromnym wyzwaniem. Nie przerywaliśmy jednak pracy zarządu, pracowaliśmy zdalnie, a kiedy stało się to możliwe, spotykaliśmy się osobiście. Nie da się jednak ukryć, że wielu z nas dotknął syndrom wypalenia. Fakt nikłego zaangażowania klubowiczów w prace klubowe nie dodawał nam zapału. W tym kontekście z radością witamy grupę młodych klubowiczów, która wniosła do klubu wiele świeżych pomysłów i entuzjazmu i uważamy za konieczne, aby dokonać częściowej wymiany kadr, przyjąć do zarządu więcej młodych osób i pozwolić im kierować klubem w taki sposób, jaki oni uważają za najlepszy. My, tzw. „starzy” ze swej strony deklarujemy wsparcie i nie będziemy uchylać się od pomocy. Też w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować naszemu klubowemu koledze Marcinowi Wardzińskiemu za społeczne zaangażowanie w prace klubu. Bez olbrzymiego zaangażowania ze strony Marcina prawdopodobnie wiele z naszych działań nie doszłoby do skutku. Marcinie, jeszcze raz serdecznie dziękujemy!!! Brawa dla Marcina…

A teraz przechodząc do konkretów:

OBOZY

W trakcie naszej trzyletniej działalności, pomimo utrudnień spowodowanych pandemią koronawirusa, zorganizowaliśmy i przeprowadziliśmy wiele imprez w postaci obozów letnich i zimowych, szkoleń, warsztatów i prelekcji. Jesienią 2021 naszym młodszym kolegom udało się, wzorem lat poprzednich, zorganizować piknik drybunkrowy połączony ze szkoleniem w drytoolingu. W kolejnych latach 2019, 20 i 21 odbywały się letnie obozy w Dolomitach, które cieszyły się dużym zainteresowaniem członków klubu. Latem 2021 miał też miejsce wyjazd klubowy w rejon Ailefroide. Zimą 2019/20, tuż przed pandemią, zostały zorganizowane wyjazdy m.inn. do Austrii w celu doskonalenia wspinaczki w lodzie oraz trzy obozy sportowo-szkoleniowe w Tatrach słowackich. Z uwagi na ograniczenia pandemiczne, zimą 2021 zorganizowaliśmy tylko jeden obóz w Morskim Oku. Sezon zimowy 2022 był już nieco lepszy. Doszedł do skutku obóz w Dolinie Kieżmarskiej oraz W Morskim Oku. Ten ostatni, marcowy, można zaliczyć do bardzo udanych. Wzięło w nim udział prawie 30 osób i pokonano wiele ciekawych dróg, również w odleglejszych rejonach Morskiego Oka. Na szczególną uwagę zasługują tutaj ambitne przejścia w stylu zimowo-klasycznym w wykonaniu kolegów ćwiczących w „pakerni”u Klimasa pod okiem klubowych instruktorów (Klimasa, Kajmana i Griszy). Mamy nadzieję, że ten kierunek aktywności nie tylko zostanie utrzymany, ale będzie się dalej rozwijać.

SZKOLENIA

Jeśli chodzi o działalność szkoleniową prowadzoną przez klub, to bardzo istotnym krokiem na tym polu było zorganizowanie szkolenia instruktorskiego pod koniec 2019 r. w wyniku którego wyłoniona została klubowa kadra instruktorska. W ostateczności w kwietniu 2020 r. powołaliśmy dziesięciu Młodszych Instruktorów Alpinizmu, trzech Instruktorów Alpinizmu, czterech Starszych Instruktorów Alpinizmu i jednego Instruktora Seniora Alpinizmu. Powołano łącznie 18 instruktorów. Niestety nie wszyscy wykazują się wystarczającą aktywnością na polu szkoleniowym, co jest spowodowane głównie faktem, że nie jest to ich główna działalność zarobkowa. Przyszły zarząd powinien zwrócić szczególną uwagę na kwestię unifikacji oraz pozyskiwania kolejnych osób do tej kadry.

W zakresie organizacji kursów dla początkujących nie mieliśmy zbyt wielu osiągnięć. Wraz z tragiczną śmiercią naszego kolegi Jarka Zintka, który był głównym animatorem i organizatorem „kursu wieloetapowego dla początkujących”, nie znalazł się nikt, kto by te kursy chciał i potrafił zorganizować. Jest to niewątpliwie pole do popisu dla przyszłego zarządu. Były jednak drobne sukcesy w prowadzeniu szkoleń w węższych zakresach jak n.p. kurs wspinaczki skalnej czy też różne formy doszkalania na naszych obozach klubowych dla osób, które musiały wstępnie spełniać określone kryteria kwalifikacyjne.

Jako forma uzupełniającą do szkoleń prowadzone były warsztaty z zakresu poszczególnych umiejętności takich jak: budowanie stanowisk, wiązanie węzłów, autoratownictwa, zachowania w sytuacja awaryjnych.

SPORT

W czasie mijającej kadencji Klub Wysokogórski Warszawa kontynuował współpracę z klubem Agama, zrzeszającym głównie dzieci i młodzież. Członkowie Agamy są również członkami KW Warszawa. Nasz Klub wspiera finansowo Agamę i jej dziecięcych członków. Corocznie organizowane są obozy wspinaczkowe dla dzieci, które odbywają się na Jurze i w Sokolikach. Ponadto, dzieci i młodzież zrzeszona w naszym klubie i Agamie startowała w zawodach wspinaczkowych rangi Mistrzostw Polski i Pucharu Polski. Regularnie sukcesy w zawodach juniorskich odnosili Marcel Cholewa, Antek Rygiel, Antek Kalinowski oraz Marysia Lipkowicz. Rozwój sportowy naszej młodzieży, pod troskliwym okiem Małgosi Kusztelak, zaowocował licznymi sukcesami w ubiegłym i bieżącym roku.

W marcu 2021 r Marcel Cholewa zdobył złote medale Pucharu Polski na czas i w prowadzeniu. W tych samych zawodach Antek Rygiel był trzeci w konkurencji na czas. Marysia Lipkowcz, również wspierana przez nasz Klub, zdobyła drugie miejsce w kategorii seniorów w prowadzeniu pomimo, że jest juniorką.

W lipcu 2021 r. Marysia Lipkowicz została wicemistrzynią Polski seniorów w prowadzeniu, a kilka dni temu wywalczyła drugie miejsce w Mistrzostwach Polski seniorów w bulderingu.

Spore sukcesy w seniorach odnosi również nasz kolega Kuba Jodłowski, który np. w ostatnią niedzielę zajął III miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów w bulderingu.

Wszystkim młodym sportowcom gratulujemy.

Należy również wspomnieć o wybitnych górskich osiągnięciach sportowych naszych kolegów: Tomka Klimczaka i Jędrzeja Jabłońskiego. Tomek ma na koncie takie przejścia zimowo klasyczne jak Superdiretissima i Dag na Kazalnicy Mięguszowieckiej a Jędrzej świetne przejścia lodowe, mikstowe i DT w stopniu do M15- i WI6. Jędrzej również zajmuje wysokie miejsca w różnych zawodach DT.

Wyrażamy szczery podziw i gratulujemy kolegom tych sukcesów.

SPOTKANIA w siedzibie klubu

W omawianym okresie spotykaliśmy się ponad trzydzieści razy w siedzibie klubu czy to na wykładach o zdrowym odżywianiu czy na prelekcjach i slajdach czy też po prostu na herbatce przy muzyce i kolędach. Odbywały się również spotkania seniorów, których grono w ostatnich latach niestety bardzo się zmniejszyło. W okresie pandemii wszelkie spotkania w siedzibie klubu musiały być zdecydowanie ograniczone. Uzyskaliśmy na szczęście zniżkę w czynszu za nasz lokal na ten czas, co trochę ulżyło naszym finansom.

INNE podjęte działania.

* Dzięki zaangażowaniu naszej koleżanki Ani Okopińskiej, od początku 2019 roku regularnie ukazuje się w formie elektronicznej pisemko „Echa gór”. Jest to następca „Głosu seniora” redagowanego przez nieodżałowanego Józka Nykę. Pisemko jest publikowane na naszej stronie WWW oraz rozsyłane zainteresowanym w formie pliku PDF. W omawianym okresie ukazał się również drukiem jeden numer naszego klubowego biuletynu A0.
* Na początku kadencji udało nam się wynegocjować z ubezpieczycielem PZU korzystne ubezpieczenie dla członków naszego klubu o nazwie KWW Adventure. Ubezpieczenie zapewnia ochronę przez cały rok podczas **zagranicznych wypraw górskich** niemal na całym świecie (z wyłączeniem Arktyki, Antarktyki i Grenladii) do wysokości 6500 m n.p.m. z możliwością rozszerzenia do 7600 m n.p.m.
* Przez minione lata, dzięki Waszym deklaracjom, klub otrzymywał wpłaty z 1% podatków. Działo się tak dzięki współpracy z Fundacją im. Jerzego Kukuczki. Akcja ta jest cały czas kontynuowana i co roku przynosi kilka tysięcy złotych. Pieniądze te w tym roku były przeznaczone na zakup nowych przewodników po różnych skałach i górach świata, wzbogacając naszą klubową bibliotekę.
* W 2019 r. klub współorganizował imprezę charytatywną o nazwie „Pilchówka”na rzecz Ryśka Pilcha chorego na SM. Zarówno pierwsza (w 2018 r.) jak i druga impreza były dużym sukcesem towarzyskim i finansowym. Niestety kolejna edycja nie doszła do skutku z powodu pandemii korona wirusa a jesienią roku 2020 główny beneficjent tej imprezy - Rysiek Pilch - niestety zmarł. Sugestia dla nowego zarządu jest taka, aby reaktywować w przyszłości „Pilchówki” w podobnej formule ale na rzecz wszystkich osób (wspinaczy) potrzebujących wsparcia finansowego naszego środowiska. Warto zaznaczyć, że pomysł był prowadzony dla wszystkich i ponad wszelkimi podziałami, jakie istnieją w środowisku górskim.
* Kolejną ważną zmianą jaka nastąpiła, była zmiana biura księgowego. W tej chwili korzystamy za znacznie mniejsze pieniądze z biura, które specjalizuje się w księgowości dla stowarzyszeń takich, jak nasze.

Poproszę teraz Pawła Przybysza o odczytanie sprawozdania finansowego, dotyczącego naszej działalności finansowej w okresie ostatnich trzech lat, a stanowiącego integralną część dla powyższego sprawozdania.